

# WEJHEROWO NIE BOI SIĘ IPE

W lutowym numerze *GEODETY* Janusz Dygaszewicz, w artykule „Kto się boi IPE”, krytycznie odniósł się do prac prowadzonych w Wejherowie w ramach pilotażu PHARE. Jednakże do oceny tej wkładły się istotne nieścisłości, które poniżej wyjaśniamy.

Nieprawdą jest, że powiat wejherowski ani razu nie przekazywał danych ewidencyjnych w formacie SWDE na potrzeby IPE. Wydane one zostały kilkakrotnie w trakcie trwania projektu PHARE 2000. Po zakończeniu projektu pilotażowego GUGiK przedstawił staroście projekt umowy o przekazywanie danych ewidencyjnych do CODGiK przy wykorzystaniu IPE, jednakże po opracowaniu ekspertyzy prawnej okazało się, iż umowa ta nie jest zgodna z obowiązującymi przepisami. Starosta zaproponował odpowiednie zmiany w projekcie umowy, likwidujące mankamenty prawne, jednakże do dziś jego propozycja pozostała bez odpowiedzi ze strony GUGiK. W chwili obecnej nie ma podstawy formalnej do przekazywania danych do CODGiK.

Nieprawdą jest, że GUGiK nie wie, jakiej jakości są dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków powiatu wejherowskiego. Powiat wejherowski wspólnie z urzędem wykonał w roku 2003 prace eliminujące niewłaściwe zapisy w ewidencji gruntów i budynków (tzw. błędy krytyczne), co umożliwiło przetwarzanie danych przez system IPE. W spotkaniach z udziałem starosty wejherowskiego oraz WINGiK-a, dotyczących wyżej wymienionych prac, uczestniczył Janusz Dygaszewicz.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że system IPE odnosi się do jakości danych wyłącznie w sensie technicznym. Od tego

rodzaju jakości danych znacznie istotniejsza jest jakość „formalna”, rozumiana w szczególności jako zgodność danych zawartych w rejestrach z dowodami wpisu oraz zgodność z innymi rejestrami, w szczególności z księgami wieczystymi. Tak rozumianej jakości nie można ulepszyć za pomocą jakiegokolwiek systemu komputerowego. Z przeprowadzonych badań i analiz wynika, że jakość „formalna” danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków w Wejherowie jest bardzo wysoka.

Wbrew sugestiom zawartym w artykule, iż Wejherowo pomimo swoich obiekcji korzysta z IPE, chcemy wyraźnie podkreślić, że system ten uważamy za zbędny i nieprzydatny w codziennej pracy administracji geodezyjno-kartograficznej w powiecie. Wykazana przez Janusza Dygaszewicza liczba zapytań powiatu wejherowskiego do IPE nie wynika z jej przydatności, a jedynie odzwierciedla czynności wykonane w trakcie kilku wizyt administratorów IPE z CODGiK, a także umiarkowane zainteresowania powiatu „czy i jak to w ogóle chodzi”.

Niecelowość realizacji IPE wykazywana była przez przedstawicieli Wejherowa wielokrotnie. Polecamy lekturę m.in. cyklu artykułów, które ukazały się swego czasu w *GEODECIE*, dla rozstrzygnięcia co jest faktycznie podstawą naszej złej oceny IPE. Zastąpienie rzeczowej dyskusji próbą przypisania nam jakichś lęków i obaw tłumaczyć można m. in. brakiem merytorycznego przygotowania rzeczowników IPE do debaty o polskim katastrze.

JANUSZ WENTA  
MARI AN E. NIKEL  
ADAM KLIMEK  
OLGIERD DZIĘCIELSKI

## KRÓTKO

- Urząd Transportu w stanie Waszyngton (USA) wybrał firmę **Bentley Systems** na dostawcę oprogramowania do prac inżynierskich i pomiarowych; urząd jest odpowiedzialny za 11 tys. km dróg i ponad 3 tys. mostów i tuneli.

- Amerykańska firma **Blue Marble Geographics** rozpoczęła sprzedaż nowej wersji swojego oprogramowania TIGER/Line Map Kit Translator wraz z uaktualnionymi danymi statystycznymi; jest to aplikacja do konwersji danych, a także m.in. do tworzenia map na potrzeby internetu.

- **Chiny** budują największą państwową geograficzną bazę danych; dla całego kraju zebrano dane do tworzenia map w skali 1:50 000; baza zawierać będzie informacje wysokościowe, dane o pokryciu terenu, a dla głównych miast również zdjęcia satelitarne.

- Firma **Delorme** wypuściła na rynek zdjęcia lotnicze Florydy o rozdzielczości 1 metra; przygotowane są one w formacie dla oprogramowania GIS-owego XMap tej firmy; zdjęcia wykonywano w 2004 i 2005 roku.

- Firma **EarthMap Solutions** stworzyła produkt Tree and Vine Grading służący do analizy stanu zdrowia roślin na plantacjach na podstawie wysokorozdzielczych zdjęć satelitarnych i lotniczych; oprogramowanie pozwala na zestawienie nawet dla pojedynczych drzew i krzewów; będzie pomocne m.in. w zarządzaniu zbiorami czy planowaniu nawadniania.

- Chińska firma Beijing Capital podpisała umowę z **ESRI** na wdrożenie oprogramowania ArcGIS; będzie je wykorzystywała w swoich projektach związanych z zarządzaniem i oszczędzaniem wody; firma ta zajmuje się infrastrukturą wodną w tym kraju i dostarcza swoje usługi ponad 10 mln klientów dziennie.

- Dyrektorem sprzedaży firmy **MapInfo** na region Azji i Pacyfiku został Simon Bard; będzie on odpowiedzialny za dystrybucję produktów firmy w Chinach, Singapurze, Australii i Nowej Zelandii; Simon Bard pracuje w MapInfo od 1994 roku.

- Brytyjskie **Ordnance Survey Options** zrealizowało milionowe zamówienie na dostarczenie mapowych danych cyfrowych; firma od 2002 r. zajmuje się sprzedażą swoich produktów w wersji papierowej i cyfrowej; GI (informacje geograficzne) z OS wykorzystywane są w wielu dziedzinach – np. w projektowaniu inżynierskim, zarządzaniu terenem czy architekturze.

- 3000 nowych map topograficznych Kanady można ściągnąć odpłatnie ze strony internetowej firmy **SoftMap**; są one dostępne w skalach 1:50 000 i 1:250 000 w postaci rastrowych plików z danymi georeferencyjnymi (w formatach TIFF, TAB, TFW); dotychczasowe są do nich pliki z metadanymi.

